

Sygn. akt IV P 689/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Alina Kordus-Krajewska

Protokolant: sekretarz sądowy Michał Ziółkowski

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2020 roku

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.

o zadośćuczynienie

I Zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz powoda K. P. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2017r. do dnia zapłaty,

II W pozostałym zakresie powództwo oddala,

III Wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 2000 zł (dwa tysiące złotych) ,

IV Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 317,52 zł (trzysta siedemnaście złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

V Nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 902,38 zł (dziewięćset dwa złote trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu części opłaty od pozwu i kosztów opinii biegłej,

VI W pozostałym zakresie kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód K. P. wniósł pozew przeciwko pozwanemu Zakładom (...) „S.A. w B.. W pozwie wniósł o :

1.zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty **17 000 zł** (słownie: siedemnaście tysięcy złotych **00/100**), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia **1.07.2017** r., do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. **445 § 1** k.c,

2.zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości **3 600** zł, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości **17** zł, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu wskazano ,że w dniu **14.07.2016** r. w B. na terenie Przedsiębiorstwa Zakłady (...) S.A. powód uległ wypadkowi przy pracy. Powód od razu po zdarzeniu został przewieziony karetką pogotowia do szpitala w B., gdzie podjęto decyzję o przewiezieniu pacjenta na oddział okulistyczny szpitala w G.. Po konsultacji okulistycznej rozpoznano:

- **rana powieki górnej i dolnej,**

- *oderwanie powieki od kąta zewnętrznego,*
- *rana spojówki powiekowej,*
- *gałka oczna zadrażniona.*

Odniesione przez powoda obrażenia ciała na skutek zdarzenia z dnia **14.07.2016r.** stanowiły podstawę do ustalenia u niego przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w dniu **03.01.2017r.** **10%** uszczerbku na zdrowiu.

Odpowiedzialność pozwanego opiera się na **zasadzie ryzyka.**

Uzasadniając roszczenie powoda należało wziąć pod uwagę całokształt sprawy, a przede wszystkim czynniki takie jak doznane obrażenia ciała, dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości, a także wpływ powyższych czynników na jej codzienne funkcjonowanie oraz dalsze życie.

Powód do dnia dzisiejszego odczuwa skutki przedmiotowego wypadku. Powód uskarża się na dolegliwości bólowe powieki, szczególnie na zmianę pogody. Po przebudzeniu oko jest zaropiałe, a powieka stale lekko przymknięta. Zmuszony jest do stosowania kropeł do oczu, gdyż oko ma tendencje do pęknięcia żyłek. Ponadto na powiece widoczna jest szpecąca blizna.

Całe to zdarzenie było dla niego traumą i wpłynęło negatywnie na jego dalsze życie. Przeżyte doświadczenie również silnie naruszyło jego odporność psychiczną. Powód wstydzi się i ma wrażenia, że ludzie wokół zauważają jego oszpecone oko. Z tego względu również spadła jego samoocena. Powód jest osobą młodą i skutki przedmiotowego zdarzenia będą dla niego odczuwalne jeszcze przez wiele lat.

Przez doznany uraz poszkodowany miał ograniczony kontakt z rodziną, w szczególności ze swoim dzieckiem, które nie chciał narażać na widok oszpeconego ojca. Ponadto powód był wcześniej zawodowym kierowcą i planował powrót do swojego zawodu. W obecnej sytuacji z powodu ograniczonej widoczności musi na zawsze zrezygnować ze swojego planu. Od dnia wypadku jego życie zmieniło się na gorsze pod wieloma względami.

Zadośćuczynienie jako instytucja prawa cywilnego, ma na celu przede wszystkim spełnić swój charakter kompensacyjny. Wysokość zadośćuczynienia powinna być ekonomicznie odczuwalna dla poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Z jednej strony wysokość ta powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, co oznacza, iż nie może być nadmierna, jednakże z drugiej strony nie powinna być to suma symboliczna, bowiem przyznawanie niskich jego kwot, powołując się na zasadę miarkowania wysokości zadośćuczynienia, może prowadzić do deprecjacji najwyższego dobra jakim jest zdrowie i życie ludzkie.

Pojęcie „suma odpowiednia” z przepisu art. **445 § 1** k.c. ma charakter nieo określony, jednakże w orzecznictwie wskazuje się kryteria, jakie winny być brane pod uwagę w kwestii ustalenia jego wysokości, a są nimi m.in. nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby lub uszczerbek na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98).

Nie ulega wątpliwości, iż każde zdarzenie musi być rozpatrywane indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich czynników w danej sprawie, a także sytuacji życiowej i społecznej poszkodowanego. Zadośćuczynienie, o które wnosi w pozwie strona powodowa powinno wynagrodzić cierpienie psychiczne i fizyczne i w ten sposób chociaż częściowo przywrócić równowagę zachwianą w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego.

Strona powodowa podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. (I PK 145/10), kwestią zasadniczą, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest rozmiar szkody niemajątkowej. Nadto Sąd wskazał, iż zasada umiarkowania nie może bowiem podważać kompensacyjnej funkcji tego świadczenia gdyż zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Ze względu natomiast na

kompensacyjny charakter tego świadczenia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Stosowanie zasady umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 nr 2, poz. 20, z głosem M. Nesterowicza). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z głosem K. Ludwichowskiej). Poglądy te są obecnie akceptowane w piśmiennictwie prawniczym, w którym podnosi się wręcz, że skoro pieniądze i tak nigdy nie rekompensują krzywdy związanej z inwalidztwem, to nie ma żadnych powodów, dla których zadośćuczynienie powinno być utrzymywane w jakichś "rozsądnych granicach" (tak U. Walczak: Zasady odpowiedzialności za szkodę niemajątkową w prawie umów - postulaty de lege ferenda, Transformacje Prawa Prywatnego 2007).

Zdaniem powoda odpowiednia suma zadośćuczynienia za krzywdę przez niego doznaną jest kwota nie mniejsza niż **25.000 zł**. Żądane zgłoszenie w pozwie uwzględnia wypłacone jednorazowe odszkodowanie w wysokości **8.000 zł**.

Żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek od dnia **1.07.2017 r.** podyktowane jest faktem, iż w dniu **31.05.2017 r.** pozwanemu została zgłoszona szkoda z jednoczesnym wezwaniem do zapłaty w terminie 30 dni i tym samym powstał po stronie pozwanej obowiązek spełnienia świadczenia na rzecz powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w B. (obecna nazwa pozwanego) wnosil o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wniesiono także o wezwanie na podstawie art. 84 par. 1 kpc do udziału w sprawie Towarzystwo (...) S.A.

Pozwany wskazał, iż kwestionuje roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i wysokości.

W uzasadnieniu wskazano, że powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku - operatora maszyn i urządzeń, na podstawie umowy o pracę na okres próbny od dnia 16 czerwca 2016 r. do dnia 15 września 2016 r. Z treści protokołu powypadkowego oraz protokołu przesłuchania świadka, w tym z wyjaśnień poszkodowanego wynika, iż w dniu 14.07.2016 r. powód rozpoczął pracę około godz. 6.00. w tym dniu zdejmował zbiorniki paliwa do samochodów ciężarowych typ 81.12.201.5819 razem z pracownikiem p. J. B.. Od początku zatrudnienia powód pracował w lakierni przy zakładaniu i zdejmowaniu różnych elementów z linii lakierniczej. Zbiorniki, które były zdejmowane wisiały na zawieszkach GFB-157 usytuowanych jednym końcem na tzw. grzebieniach. Zawieszka GFB-131 w kształcie litery „V” zaczepona była o zbiornik i zawieszana na drugi koniec w/w zawieszki. Około godz. 12.00 podczas zdejmowania kolejnego zbiornika na paletę, powód złapał lewą ręką za zbiornik od dołu a prawą trącał w zawieszki, aby odkleiły się. Po odczepieniu zawieszek po obu stronach zbiornika, górne zawieszki pozostawały na grzebieniu, a pracownicy opuszczali i ustawiali zbiornik na palecie leżącej na posadzce.

W pewnym momencie w trakcie wykonywania przez powoda w/w czynności, jak sam wskazał w swoich wyjaśnieniach: „Po odczepieniu zawieszki z haka opuściliśmy ręcznie zbiornik na paletę i w trakcie schylania zahaczyłem powieką prawego oka o wiszący hak. (...)”

Z powyższego jednoznacznie wynika, iż powód nie zachował żadnych środków ostrożności i bez upewnienia się co do możliwości bezpiecznego kontynuowania pracy w celu opuszczenia zbiornika na paletę, nie sprawdził i nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego schylenia się.

W protokole powypadkowym nie stwierdzono nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów zasad BHP lub innych dotyczących ochrony życia i zdrowia pracowników.

W protokole kontroli u pozwanego z dnia 27.07.2016 r. stwierdzono m.in., że:

1. niewłaściwy sposób zdejmowania zbiornika z przenośnika polegający na tym, że pozostawiono zawieszkę na podnośniku, która stwarzała zagrożenie uderzenia w nią,
1. niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej czynności przez pracownika,
2. brak doświadczenia pracownika.

Pozwany wskazał, iż to właśnie powód zachował się w sposób lekkomyślny i nieodpowiedzialny bowiem pomimo przeszkolenia go stanowiskowo na w jego miejscu pracy, w zasadzie sam poprzez swoje zachowania doprowadził do zaistnienia zdarzenia. Powód stara się obecnie przerzucić odpowiedzialność na pracodawcę, podczas gdy to wyłącznie powód jest winny wypadkowi jaki wydarzył się w dniu 14.07.2016 r. Winno się podkreślić, iż obowiązki, które w pracy miał do wykonania powód należały do obowiązków prostych, nieskomplikowanych wymagających jednak uwagi i zachowania ostrożności. Powód został przeszkolony w tym zakresie, otrzymał przeszkolenie wstępne ogólne w dniu 15.06.2016 r. oraz stanowiskowe szkolenie w dniach 15.06.2016 r. oraz 16.06.2016 r. Jednocześnie powód nie miał obowiązku noszenia okularów ochronnych. Jednocześnie, należy podkreślić, iż poszkodowany w chwili wypadku pracował w przydzielonej odzieży i obuwiu roboczym, w tym używał rękawice ochronne.

W opisie zdarzenia z dnia 24.01.2017 r. dołączonym do pozwu powód podał nieprawdę twierdząc o wypadkach na lakierni, przy czym takich wypadków u pozwanego nie zarejestrowano.

Podkreślono, że przedstawiciele pozwanego - specjaliści BHP i p. poz. oraz zwierzchnicy powoda przekazywali powodowi oraz innym pracownikom polecenia, aby zawieszki wraz z grzebieniem usuwać razem. Natomiast pracownicy, na co wielokrotnie była zwracana im uwaga przez pracodawcę, aby ułatwić sobie pracę - pozostawiali haki na linii produkcyjnej, aby ich nie zdejmować i ponownie nie zakładać haków z wieszaka. Odległość miejsca pracy powoda od zawieszonych zbiorników to około 1m.

Istotną kwestią jest również to, że powód będąc wysokim pracownikiem, był świadomy tego, że jego wysoki wzrost potęguje konieczność zwiększenia uwagi i podjęcia szczególnej ostrożności związanej ze świadczeniem pracy na wskazanym stanowisku, aby nie doprowadzić do powstania zagrożenia życia i zdrowia.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc i art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a nadto poszkodowany może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powyżej opisany przebieg zdarzeń oraz przedłożona dokumentacja pozwalają stwierdzić, że doszło do wypadku przy pracy, w wyniku którego bez wątpienia powstała krzywda - rana szarpana powieki ciągnąca się od kąta zewnętrznego do łuku brwiowego z naruszeniem szpary powiekowej. Jednakże rozpatrując zasadność roszczenia powoda, należy zauważyć, że w sytuacji, gdy podstawą odpowiedzialności strony pozwanego za skutki wypadku, jest przepis art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p., to przypisanie pozwanej odpowiedzialności deliktowej wymaga stwierdzenia winy i bezprawności działania pracodawcy.

W rozpoznawanej sprawie podano, że powód nie wykazał aby istniały podstawy do przypisania pozwanemu winy za zaistniały wypadek przy pracy, polegającej na niedopełnieniu określonych obowiązków, w dziedzinie zapewnienia pracownikom bezpieczeństwa i higieny

pracy.

Pozwana wypełniła wszystkie ciężące na niej obowiązki, dotyczące przeszkolenia powoda, w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Do wypadku przy pracy nie doszło z powodu braku takiego przeszkolenia i niewiedzy powoda, co do ewentualnych zagrożeń przy wykonywaniu powierzonej mu pracy, ale w wyniku nieostrożnych i niestarannych zachowań samego powoda. Wobec powyższego to powód winien był zastanowić się, i ocenić, czy przystąpienie do pracy jest bezpieczne, czy może skutkować dla pracujących zagrożeniem. Trudno przyjąć, iż w tym przypadku pozwany powinien był przeprowadzić dodatkowe szczegółowe szkolenie bhp - bo jeśli tak to w jakim zakresie?

Nażalenie na pracodawcę tak daleko idącego obowiązku, przeszkolenia było by absurdalne i w zasadzie niewykonalne bowiem pracodawca musiałby w zasadzie nieustannie

dogłądać pracownika przy pracy i uprzedzać go o wszelkich możliwych zagrożeniach i czynnościach jakie podejmuje. Należy pamiętać, że pracownik ma również obowiązek wykonywania powierzonych mu prac, w taki sposób, by nie łamać zasad bhp, a więc zachować należytą staranność i ostrożność, przy wykonywaniu powierzonych prac.

Do bezpiecznego wykonania zadania, powierzonego powodowi, wystarczyło bowiem posiadanie wiedzy ogólnej, wynikającej z ogólnych zasad ostrożnego zachowania, która powinna być i była dostępna powodowi nawet bez szczególnego pouczenia w tym zakresie, w ramach szkolenia BHP.

W orzeczeniu z 27 stycznia 2011 r., w sprawie II PK. 175/10 Sąd Najwyższy za oczywiste uznał, że pracodawca nie zawsze może w pełni zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i ustrzec ich od wszelkich skutków zagrożeń związanych ze środowiskiem pracy. Powinien jednak z należytą starannością podejmować niezbędne działania, w tym zwłaszcza wyraźnie nakazane przez prawo, zmniejszające do minimum ryzyko utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu pracowników.

Powód umyślnie naruszył wszelkie zasady bezpieczeństwa oraz zdrowego rozsądku narażając swoje życie i zdrowie. Wiedział bowiem, że nie upewniając się czy może wykonać schylenie może narazić się na zahaczenie o pracujące elementy maszyny i w konsekwencji doprowadzić do wypadku przy pracy, któremu uległ.

Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż gdyby powód wykonywał swe obowiązki pracownicze właściwe, w szczególności przystąpił do pracy upewniając się wcześniej że poprzez wykonanie schylenia się w otoczeniu pracujących maszyn jest bezpieczne to szkoda nie powstałaby w ogóle. Nie ulega wątpliwości, że zaniedbanie powoda było zawinione, albowiem nie było żadnych przeszkód by powód każdorazowo upewniał się o możliwości bezpiecznej zmiany pozycji przed rozpoczęciem kolejnego etapu pracy. Co więcej, powód miał pełną świadomość, że pracujące maszyny mogą doprowadzić do wypadku przy pracy.

Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 445 § 1 k.c. stanowi rekompensatę krzywdy ocenianej indywidualnie w każdym przypadku. Z treści wskazanego przepisu wynika, że określenie wysokości należnego zadośćuczynienia ustawodawca pozostawił uznaniu sędziowskiemu, wskazując jedynie, że ma to być kwota odpowiednia do doznanej krzywdy. Odczucie krzywdy jest pojęciem subiektywnym i niewymiernym, jednak określając wysokość zadośćuczynienia Sąd musi kierować się przesłankami obiektywnymi, biorąc pod uwagę szeroko rozumiane cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, w tym skutki jakie zdarzenie wywarło w ograniczeniach w życiu codziennym, planach życiowych, sposobie spędzania wolnego czasu, możliwości rozwijania zainteresowań. Zadośćuczynienie pieniężne o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, zatem ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie m.in. rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu i długość leczenia. Wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako zarówno cierpienia fizyczne, jak ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami

uszkodzeń ciała; zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r. I CKN 969/00, niepubl.).

Pozwana podnosi, iż żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia jest nie tylko nienależna ale również znacząco wygórowana. Z dokumentacji przedłożonej przez powoda wynika, iż lekarz orzecznik ZUS ustalił u niego wystąpienie 10 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, niemniej powód nie wskazał, czy w sprawie przyznane zostało mu odszkodowanie zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. 2018 poz. 1669 z późn. zm.).

Innymi słowy uszczerbek na zdrowiu nie został określony jako trwały. Uszczerbek długotrwały jest to zgodnie z art. 11 ust. 3 wyżej cytowanej ustawy: „(...) naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie.”

Podkreślić należy, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze także, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez pracownika krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania dotychczasowego zatrudnienia (lub zawodu). Sama zaś utrata zarobków znajduje rekompensatę w rencie uzupełniającej (por. wyrok S.N. z 12.07.2002 r. - V CKN 1114/00 - Lex nr 56055). Wreszcie zadośćuczynienie nie ma za zadanie rekompensowanie wszelkich możliwych utraconych szans życiowych, lecz tych, które znajdowałyby się w zasięgu możliwości pokrzywdzonego (tak: wyrok SN z 13.09.2007 r. - III CSK 109/7 - Lex 328067). Dlatego podlega ono weryfikacji z uwzględnieniem wiedzy medycznej oraz zasad logiki i doświadczenia życiowego

Otrzymane przez powoda świadczenie z ubezpieczenia społecznego winno być również wzięte pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia (patrz chociażby wyroki SN z 27.08.1969 r. - I PR 224/69. z 11.01.2000 r. - II UKN 258/99, czy też uzasadnienie wyroku z

22.06.2000 r. -I PK 253/04).

Wskazano , iż na gruncie utrwalonej wykładni przepisów prawa nie ulega wątpliwości, iż roszczenia dochodzone bezpośrednio od pracodawcy z tytułu wypadku przy pracy mają charakter uzupełniający w stosunku do świadczeń ubezpieczeniowych uzyskanych przez powoda wskutek wypadku. Należy w tym miejscu pochylić się nad orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., sygn. akt: II UKN 155/98, w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż „cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy ma charakter uzupełniający”.

Nadto, jak wskazano w treści odpowiedzi na pozew, w orzecznictwie sformułowano zasadę, że uwzględnić należy dotychczas otrzymane świadczenia. Sumując stosownie do treści art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Wskazane zachodzi w niniejszej sprawie.

Konkludując wyżej omówione wskazać należy, iż wszelkie twierdzenia powoda, co do jego sytuacji życiowej i stanu zdrowotnego, których nie potwierdza dokumentacja medyczna należy uznać za nieudowodnione i na tej podstawie roszczenie oddalić.

Sąd zawiadomił Towarzystwo (...) S.A. o możliwości przystąpienia do sprawy. Towarzystwo nie przystąpiło do sprawy.(k.102, k.112)

Sąd ustalił co następuje:

W dniu **14.07.2016** r. w B. na terenie Przedsiębiorstwa Zakłady (...) S.A.(aktualna nazwa pozwanego (...) S.A. w B.) powód uległ wypadkowi przy pracy.

Powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku - operatora maszyn i urządzeń, na podstawie umowy o pracę na okres próbny od dnia 16 czerwca 2016 r. do dnia 15 września 2016 r. W dniu 14.07.2016 r. powód rozpoczął pracę około godz. 6.00. w tym dniu zdejmował zbiorniki paliwa do samochodów ciężarowych typ 81.12.201.5819 razem z pracownikiem p. J. B.. Od początku zatrudnienia powód pracował w lakierni przy zakładaniu i zdejmowaniu różnych elementów z linii lakierniczej. Zbiorniki, które były zdejmowane wisiały na zawieszkach GFB-157 usytuowanych jednym końcem na tzw. grzebieniach. Zawieszka GFB-131 w kształcie litery „V” zaczepiona była o zbiornik i zawieszana na drugi koniec w/w zawieszki. Około godz. 12.00 podczas zdejmowania kolejnego zbiornika na paletę, powód złapał lewą ręką za zbiornik od dołu a prawą trącał w zawieszki, aby odkleiły się. Po odczepieniu zawieszek po obu stronach zbiornika, górne zawieszki pozostawały na grzebieniu, a pracownicy opuszczali i ustawiali zbiornik na palecie leżącej na posadzce. Po odczepieniu zawieszki z haka powód z drugim pracownikiem opuszczali ręcznie zbiornik na paletę i w trakcie schylania powód zahaczył powieką prawego oka o hak.

Dowód: protokół nr (...)r . ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wraz z załącznikami k.25-33 i k. 85-88, dokumenty zgromadzone w aktach osobowych powoda,

zeznania świadka S. S.- protokół elektroniczny z dnia 6 marca 2019r. od 00:15:45, zeznania świadka Z. K. (1) - protokół elektroniczny z dnia 6 marca 2019r. od 00:01:09, przesłuchanie powoda –protokół elektroniczny z dnia 4 czerwca 2019r. od 00:11:34

Powód od razu po zdarzeniu został przewieziony karetką pogotowia do szpitala w B., gdzie podjęto decyzję o przewiezieniu pacjenta na oddział okulistyczny szpitala w G.. Po konsultacji okulistycznej rozpoznano:

- **rana powieki górnej i dolnej,**
- **oderwanie powieki od kąta zewnętrznego,**
- **rana spojówki powiekowej,**
- **gałka oczna zadrażniona.**

Powód został zaopatrzony chirurgicznie poprzez szycie ran powiek szwami pojedynczymi. Gałka oczna była zadrażniona. Powód w kolejnych tygodniach po zdarzeniu znajdował się pod kontrolą Poradni Okulistycznej. Leczenie trwało 4 miesiące. Po wypadku utrzymywał się ból, obrzęk i pourazowe opadnięcie powieki górnej(k.40-42) Podczas mycia pomagała powodowi żona. Powód cały czas odczuwa dyskomfort z powodu wyglądu, czasami oko łzawi i jest zaczerwienione. Umowa z pozwanym po wypadku nie została przedłużona. Po zakończeniu leczenia powód podjął pracę jako kierowca.

Dowód: dokumentacja medyczna k.34-43 , 93-95, przesłuchanie powoda k.1145v-147–protokół elektroniczny z dnia 4 czerwca 2019r. od 00:11:34

Odniesione przez powoda obrażenia ciała na skutek zdarzenia z dnia **14.07.2016r.** stanowiły podstawę do ustalenia u niego przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w dniu **03.01.2017r.** **10%** uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: orzeczenie lekarza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia **03.01.2017r.** . i dokumentacja zgromadzona w aktach ZUS

Biegła z zakresu okulistyki po zapoznaniu się z aktami sprawy, dokumentacją lekarską stwierdziła że powód w zakresie narządu wzroku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem dnia 14.07.2016r. W trakcie pracy powstała rana szarpana powieki górnej oka prawego. Gałka oczna nie została uszkodzona. Rana została zaopatrzona

chirurgicznie. Pozostałością jest niewielka blizna. Ostrość wzroku jest prawidłowa, stan aparatu ochronnego, odcinka przedniego i tylnego obu oczu jest prawidłowy.

W związku z wypadkiem dnia 14.07.2016r. powstał trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości **10% (p.19b)** wg **Rozporządzenia Ministra Pracy z 23.04.2013r. i 18.12.2002r. (Dz.U.02.234.1974)**.

Powstała w wyniku wypadku blizna powieki górnej nie wpływa na ostrość wzroku wnioskodawcy, nie wpływa na aktywność zawodową i życiową. Jest niewielka, więc nie powoduje obniżenia atrakcyjności powoda. Z biegiem czasu stanie się jeszcze mniej widoczna. Nie ma konieczności przeprowadzania dodatkowego zabiegu, który może spowodować powstanie jeszcze większych obrażeń.

Na skutek doznanych obrażeń powód nie wymagał opieki osoby trzeciej.

Obrażenie, którego doznał nie wymaga oceny biegłego innej specjalności.

Po powtórny przeanalizowaniu akt i zapoznaniu się z zarzutami strony pozwanej biegła wyjaśniła, że oceniając trwały uszczerbek powoda posłużyła się innym punktem z tabeli Rozporządzenia Ministra Pracy z 23.04.2013r. i 18.12.2002r. (Dz.U.02.234.1974). mianowicie zamiast punktu 19b, powinien być zastosowany punkt 19a. Również klasyfikacja jest trochę za wysoka (skala tego punktu od 1 do 10%).

Wydając opinię zasugerowała się orzeczonemu w 2017r. przez lekarza orzecznika ZUSu uszczerbkiem, który ocenił wówczas uszczerbek wnioskodawcy, jako trwały w wysokości 10% z punktu 19b.

Upływ czasu spowodował większe zbliznowacenie rany powieki górnej oka prawego powoda. Obecnie blizna jest mniejsza i nie wpływa na czynność powieki górnej.

W związku z tym w wyniku wypadku w pracy w dniu 14.07.2016r. powód odniósł ranę powieki górnej oka prawego. Pozostałością jest blizna powieki górnej, która nie wpływa na czynność powiek i jest przyczyną trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w **wysokości 5% z punktu 19a Rozporządzenia Ministra Pracy z 23.04.2013r. i 18.12.2002r. (Dz.U.02.234.1974)**

Dowód: opinia biegłej z zakresu okulistyki główna i uzupełniająca k.192-194 i k.230

Po wypadku powoda została przeprowadzona u pozwanego kontrola Państwowej Inspekcji Pracy kontrola wykazała poniższe uchybienia i nieprawidłowości przedmiotowej prasy:

- po zdjęciu zbiorników paliwa z przenośnika linii lakierniczej zawieszki górne pozostawały na przenośniku i przemieszczały się a dolne ich haki znajdowały się na wysokości głowy pracownika (istniała możliwość uderzenia się w nie),
- nie przewidziano używania ochron oczu na tym stanowisku pracy w lakierni,
- w instrukcji bhp podczas prac transportowych brak szczegółowych informacji o metodzie zdejmowania detali z przenośnika linii lakierniczej.

Pracodawca przedstawił dokumentację z oceny ryzyka zawodowego na stanowisku operatora maszyn i urządzeń, ślusarza z dnia 19.08.2015. i stwierdzono poniższe uchybienia i nieprawidłowości:

- brak potwierdzenia przeprowadzenia konsultacji z ZSIP,
- brak informacji o konkretnych stosowanych środkach ochrony indywidualnej podczas wykonywania poszczególnych czynności przez pracowników,

- nie uwzględniono zagrożenia związanego z uderzeniem w poruszający się czynnik materialny np. zawieszki (uwzględniono tylko zagrożenie związane uderzeniem przez środki transportu).

Przyczyny wypadku

W wyniku szczegółowej analizy okoliczności wypadku przy pracy inspektor pracy stwierdził poniższe przyczyny:

- niewłaściwy sposób zdejmowania zbiornika z przenośnika polegający na tym, że pozostawiano zawieszki na przenośniku, która stwarzała zagrożenie uderzenia się w nią,
- nie wyposażono pracowników w ochrony oczu,
- niedostateczną koncentracją uwagi na wykonywanej czynności przez poszkodowanego,
- brak doświadczenia poszkodowanego.

Wnioski i środki profilaktyczne

- zmienić metodę zdejmowania detali z przenośnika linii lakierniczej w taki sposób, aby nie pozostawiać zawieszek na przenośniku,
- uzupełnić instrukcję bhp podczas prac transportowych w szczególności informacje o metodzie zdejmowania detali z przenośnika linii lakierniczej
- zapewnić pracownikom ochronniki oczu podczas prac przy zdejmowaniu detali z przenośnika linii lakierniczej.

Dowód: Protokół kontroli PIP k. 89-93 , zeznania świadka S. S.- protokół elektroniczny z dnia 6 marca 2019r. od 00:15:45, zeznania świadka Z. K. (1) - protokół elektroniczny z dnia 6 marca 2019r. od 00:01:09, przesłuchanie powoda –protokół elektroniczny z dnia 4 czerwca 2019r. od 00:11:34

Szkoda na osobie powoda powstała w związku z ruchem jego przedsiębiorstwa, które uprawiane jest za pomocą sił przyrody. Przedmiotem działalności przedsiębiorstwa jest:

- produkcja pozostałych części i akcesoriów do pojazdów silnikowych, z wyłączeniem motocykli,

- produkcja wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych,
- produkcja wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych,
- produkcja metali,
- produkcja metalowych wyrobów gotowych, z wyłączeniem maszyn i urządzeń,
- produkcja maszyn i urządzeń, gdzie indziej niesklasyfikowana,
- pozostała produkcja wyrobów,
- działalność firm centralnych(head offices), doradztwo związane z zarządzaniem,
- pozostała działalność profesjonalna, naukowa i techniczna,
- wynajem i dzierżawa

Dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców k.15-22, k.67-84, protokół kontroli Państwowej Inspekcji Pracy k.89-93

Powód reprezentowany przez (...) S.A. w L. pismem z dnia **31.05.2017** r. zgłosił pozwanemu szkodę i wniósł o zapłatę kwoty **20 000** zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany nie ustosunkował się do powyższego zgłoszenia.

Dowód: pismo pełnomocnika powoda z dnia 31.05.2017 r.k.23-24

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny w znacznej mierze został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów , zeznania świadków Z. K. oraz S. S. , przesłuchanie powoda, opinię biegłego z zakresu okulistyki.

Wnioski pozwanego o przesłuchanie innych świadków zostały cofnięte .

Sąd mając na uwadze spójne zeznania świadka Z. K. (1) oraz powoda ustalił obowiązującą u pozwanego praktykę i brak możliwości jednoczesnego ściągnięcia obu zawieszek. (k.120v) Świadek Z. K. (1) wyjaśnił ,że hak jest długi i mógłby spaść na zbiornik paliwa. Zatem nieuprawnione były zarzuty pozwanego co do nieprawidłowej pracy powoda.

Materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie przyczynienia się powoda do wypadku . Pozwany nie wnioskował o ocenę biegłego z zakresu BHP . Pozwany wnosił o oddalenie wniosku powoda o takiego biegłego jako zbędnego w sprawie. (k.128, k.147) Jeżeli pozwany dowodzi przyczynienia się powoda to na nim spoczywa w tym zakresie ciężar dowodu.

Sąd nie znalazł podstaw do oceny aby powód nie był skoncentrowany na pracy. Jak potwierdził świadek S. powód był wysoki i to mogło spowodować ,że zawadził o hak przy schylaniu (k.119v). W ocenie sądu to na pracodawcy spoczywa obowiązek zapewnienia pracownikowi bezpiecznych warunków pracy bez względu na wzrost pracownika. Powód jak także wskazał świadek nie był doświadczony , gdyż pracował u pozwanego zaledwie miesiąc do dnia wypadku.

Powód nie został zabezpieczony przez pozwanego w ochronę oczu. W judykaturze przedstawiony jest pogląd, że naruszenie obowiązków pracodawcy w zakresie bhp może nastąpić także wtedy, gdy pracodawcy nie można zarzucić naruszenia konkretnego przepisu prawa (wyrok SA w Poznaniu z 01.08.2013 r., III APa 11/13, Lex nr 1356616). W orzeczeniu z 27 stycznia 2011 roku, w sprawie II PK 175/10, Sąd Najwyższy uznał, że pracodawca nie zawsze może w pełni zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i ustrzec ich od wszelkich skutków zagrożeń związanych ze środowiskiem pracy. Powinien jednak z należytą starannością podejmować niezbędne działania zmniejszające do minimum ryzyko utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu pracowników. Niepodjęcie możliwych i dyktowanych doświadczeniem życiowym i dbałością o zdrowie i życie osób pozostających w sferze działania zakładu pracy (lub innej instytucji) działań zapobiegających naruszeniu tych dóbr jest bowiem samo w sobie naruszeniem porządku prawnego, uzasadniającym jego kwalifikację jako deliktu. Odwołanie do zasad doświadczenia życiowego jako wytycznych dla działania pracodawcy w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, znalazło się także w tezie w wyroku Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1979 roku, w sprawie IV CR 447/79 (OSNCP 1980 nr 7-8, poz. 143).

Stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie wskazuje na istnienie okoliczności, które pozwoliłyby na przypisanie stronie pozwanej niedopełnienia określonych obowiązków w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, na skutek których doszło do wypadku.

Powyższe wynika z wniosków pokontrolnych PIP , gdzie zalecono zmienić metodę zdejmowania detali z przenośnika linii lakierniczej w taki sposób, aby nie pozostawiać zawieszek na przenośniku, uzupełnić instrukcję bhp podczas prac transportowych w szczegółowe informacje o metodzie zdejmowania detali z przenośnika linii lakierniczej i zapewnić pracownikom ochronniki oczu podczas prac przy zdejmowaniu detali z przenośnika linii lakierniczej.

Zdaniem sądu należało także ocenić w sprawie ,że szkoda na osobie powoda powstała w związku z ruchem jego przedsiębiorstwa, które wprawiane jest za pomocą sil przyrody. Powyższe okoliczności sąd ustalił w oparciu o

przedmiot działalności wskazany w odpisie KRS , protokół PIP wraz z dokumentacją fotograficzną , przesłuchania powoda oraz świadków.

Uzasadniając roszczenie powoda należy wziąć pod uwagę całokształt sprawy, a przede wszystkim czynniki takie jak doznane obrażenia ciała, dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości, a także wpływ powyższych czynników na codzienne funkcjonowanie oraz dalsze życie powoda .

W przypadku roszczenia o zadośćuczynienie należy wskazać, że zgodnie z art. 445 § 1 KC w zw. z art. 444 § 1 KC przysługuje one w razie uszkodzenia ciała oraz wywołania rozstroju zdrowia. Podnieść trzeba, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (wypadku w drodze do i z pracy) wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c.; odszkodowanie to powinno natomiast być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2003 roku, I CK 410/02, Lx nr 82269). Powyższa tezę można odnieść również do odszkodowania przyznawanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to więc, że kwota wypłacona nie podlega automatycznemu zmniejszeniu o kwotę pozostałą po potrąceniu kosztów leczenia lecz powinna być wzięta pod uwagę przy ocenie wartości krzywdy. W pierwszej kolejności odszkodowanie z ZUS pokrywa szkodę majątkową pracownika(por uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2013r. III APa 2/13).

W ocenie Sądu, roszczenie o zadośćuczynienie po stronie powoda było zasadne na kwotę 10.000 zł.

Ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy brać pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku, a zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 roku, I ACa 640/12, Lex nr 1220559).

Oceniając zakres krzywdy doznanej przez powoda należy zauważyć, że jest ona osobą młodą. W pierwszym okresie od wypadku odczuwał silny ból oraz obawę o stan oka. Sąd miał na uwadze ,że życie i zdrowie stanowią najwyższą wartość dla każdego człowieka. Leczenie trwało kilka miesięcy. Ponadto, zdarzenie spowodowało trudności w życiu codziennym powoda. Rana dotyczyła powieki, została także zadrażniona gałka oczna . Gałka oczna jest jeszcze czasami zaczerwieniona co także było jeszcze widoczne podczas rozprawy a od wypadku minęło już kilka lat. Narząd wzroku to jeden z podstawowych narządów człowieka. Sąd miał na uwadze ,że po wypadku ustalono u powoda wysoki 10 % uszczerbek na zdrowiu. Podstawą był pkt. 19b) tabeli Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Pkt ten stanowi o oszpeczeniu z miernymi zaburzeniami funkcji - w zależności od rozmiarów blizn i ubytków w powłokach twarzy oraz stopnia zaburzeń funkcji.

Sąd ocenił jednak także ,że szereg argumentów na żądaną kwotę 17.000 nie znalazło oparcia w materiale dowodowym. Wynika powyższe z opinii biegłej z zakresu okulistyki.

Aktualnie stan powoda poprawił się . Pozostałością po wypadku jest niewielka blizna powieki . Ostrość wzroku jest prawidłowa, stan aparatu ochronnego, odcinka przedniego i tylnego obu oczu jest prawidłowy. Powstała w wyniku wypadku blizna powieki górnej nie wpływa na ostrość wzroku wnioskodawcy, nie wpływa na aktywność zawodową i życiową. Jest niewielka, więc nie powoduje obniżenia atrakcyjności powoda. Z biegiem czasu stanie się jeszcze mniej widoczna. Nie ma konieczności przeprowadzania dodatkowego zabiegu, który może spowodować powstanie jeszcze większych obrażeń. Na skutek doznanych obrażeń powód nie wymagał opieki osoby trzeciej.

Blizna powieki górnej, która nie wpływa na czynność powiek jest przyczyną aktualnie trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w **wysokości 5% z punktu 19a Rozporządzenia Ministra Pracy z 23.04.2013r. i 18.12.2002r. (Dz.U.02.234.1974) Ppk. 19 a stanowi o**

	a) oszpeceniach bez zaburzeń funkcji - w zależności od rozmiarów blizn i ubytków w powłokach twarzy
Uszkodzenia powłok twarzy (blizny i ubytki):	

--	--

Sąd uznał po uzupełnieniu za miarodajną opinię biegłej, której nie można przede wszystkim odmówić umiejętności i kwalifikacji niezbędnych do sporządzenia opinii, zgodnej z tezami dowodowymi zawartymi w postanowieniu dopuszczającym ten dowód. Biegła posiadała wystarczającą wiedzę i potrzebne doświadczenie zawodowe z dziedziny medycyny objętej zakresem przedmiotowym powyższej opinii. Biegła była zatem w stanie ustalić fakty potrzebne do sporządzenia opinii, dokonać ich właściwej, obiektywnej analizy, jak też wyprowadzić poprawne wnioski, pozostające w zgodzie z wiedzą z zakresu danej specjalizacji. Sąd nie znalazł podstaw aby kierować sprawę do innych biegłych.

Sąd miał także na uwadze, że uraz po zakończeniu leczenia nie uniemożliwił powodowi podjęcia pracy kierowcy.

Z tych względów, na podstawie art. 445 § 1 KC w zw. z art. 444 § 1 KC Sąd zasądził kwotę pieniężną w wysokości 10 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lipca 2017 roku do dnia zapłaty (zgodnie z żądaniem mając na uwadze skierowane do pozwanego wezwanie przedsądowe). O odsetkach orzeczono na mocy art. 300kp w związku z art. 481 kc.

O rygorze natychmiastowej wykonalności co do kwoty 2000zł. Sąd orzekł na podstawie art. 477(2) par.1 kpc. Miesięczne wynagrodzenie powoda które zostało przedstawione przez strony w materiale dowodowym (umowa o pracę w aktach osobowych)

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 KPC w zw. z art. 100 KPC. Powód wygrał sprawę w 58,82% a pozwany w 41,18% a tym samym uzasadnione było wzajemne rozliczenie pomiędzy stronami kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opinii biegłego. Sąd rozliczając koszty zastępstwa procesowego stron miał na uwadze przepisy Rozporządzenia z 22.10. 2015r- w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Sąd rozliczał koszty zastępstwa procesowego stron według stawki minimalnej w sprawach z zakresu prawa pracy 3600 razy 50%=1800zł . Sąd miał na uwadze charakter sprawy i nakład pracy pełnomocników stron. Wbrew stanowisku pełnomocnika powoda stawka minimalna w sprawie to nie 3600 zł lecz 50% tej kwoty tj. 1800zł (stawka minimalna) Wynika to z par. 9 ust.1 pkt. 5 w związku z par. 2 pkt.5 cyt. rozporządzenia .

Sąd rozliczył koszty między stronami następująco : koszty powoda 1800 razy 58,82%=1058,76zł, koszty pozwanego 1800 razy 41,18% =741,24zł. Różnicę 317,52zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda.

W przypadku kosztów sądowych należy wskazać, że zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji obciąża przeciwnika, jeśli istnieją ku temu podstawy, stosując przy tym zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu. Należna opłata od pozwu wynosiła 850zł, koszty opinii biegłego to 684,45zł. 58,82% od tych kwot to 902,56zł . Tą częścią opłaty od pozwu i częścią kosztów opinii biegłego sąd obciążył pozwanego, w pozostałym zakresie opłatę od pozwu i koszty opinii biegłego poniósł Skarb Państwa. Powód w sprawie nie przekraczającej 50.000zł był zwolniony z opłaty od pozwu, sąd także nie znalazł szczególnych okoliczności aby obciążać powoda wydatkami w sprawie.